

Jak świętowaliśmy majowe dni

ZWYCZAJE I OBYCZAJE. Święto trzeciego i pierwszego maja

3 maja 1791 uchwalono pierwszą konstytucję w nowożytnej Europie. Była to druga konstytucja po amerykańskiej na świecie. Wyprzedziła trzecią na świecie konstytucję francuską. Konstytucja ta została uchwalona przez Sejm Wielki, który został zwołany w październiku 1788 roku. Uchwalenie Konstytucji 3 Maja zostało uznane za święto już 5 maja 1791 roku. Po odzyskaniu w 1918 roku przez Polskę niepodległości rocznica Konstytucji 3 Maja została uznana za święto narodowe uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 29 kwietnia 1919 roku. Po II wojnie światowej obchodzono je do 1946 roku. Wtedy w wielu miastach doszło do demonstracji studenckich. Od tego czasu władze zakazały publicznego świętowania, a próby manifestowania były często tłumione przez milicję. Święto to zostało oficjalnie zniesione ustawą z 18 stycznia 1951 roku o dniach wolnych od pracy.

Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono do kalendarza świąt państwowych ustawą z 6 kwietnia 1990 roku. Pierwsze uroczyste obchody święta 3 Maja w Warszawie na Placu Zamkowym w 1990 roku odbywały się w obecności prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

Tyle krótkiej historii tego święta.

A tak wyglądały obchody Święta Trzeciego Maja w Tarnowie w 1913 roku.

Przytoczę zaproszenie na te obchody, zachowując oryginalną pisownię za „Pogonią” nr 18/1913 str. 3. Brzmiało ono tak: „Święto wolności-wskrzeszenia narodu, słonecznym szlakiem z przeszłości powraca. Jak Polska wielka budzi się duch wolny w szeregi karne łącząc się zaleca. Niech, więc nie braknie nikogo w tej rocie, co na spotkanie Polski się wybiera!-Dzień 3 maja to symbol wolności, jedności dzieła braterstwa i zgody, a jako taki, niechaj się zaznaczy udziałem wszystkich w obchodzie majowym”

Pod hasłem tem Komitet majowy zaprasza wszystkie Stowarzyszenia i wszystkich Polaków ażeby wzięli czynny udział w manifestacyjnym pochodzie który o godzinie 9 E wyruszy z pod gmachu „Sokoła”. Zdążając do kościoła XX Misjonarzy gdzie o godz. 10-tej odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem.

(Pochód poprowadzą Pp. Gądowski i Smalec)

W kioskach i do puszek zbierać będą członkowie T. S. L. datki na cele oświatowe, wieczór zaś w sali „Sokoła” odbędzie się o godz. 7”

Uroczysty wieczorek
W skład programu wchodzi: Przemówienie prof. Miękiszka, produkcje chóru

T-wa muzycznego i sztuka Dra S. Fridberga w trzech odsłonach (z prologiem)

p. t. „Grunwald”
W antrakach przygrywać będzie muzyka „Harmonia”

Ta sama „Pogoń”, tyle że 5 maja 1912 roku w wierszu „3-ci maja” sygnowanym podpisem JM nawoływała:

„Więc choć nam od kresów
młną wieści Hioba,
Choć w domu rodzinnym
zaległa żatoba,



1 maja w Tarnowie gościła prof. Joanna Senyszyn, postanka do Parlamentu Europejskiego. Była gościem Federacji Młodych Socjaldemokratów i Klubu „Pretekst” z okazji obchodów Święta Pracy. Zabawa pod hasłem „PRL Party” to nietypowy sposób młodych socjaldemokratów na spędzenie 1 maja. FOT. MICHAŁ GNIADK

*Choć kradną nam język,
i wiare i duchy-
Do walki do świętej nie
traćmy otuchy!
Uczcijmy MAJ TRZECI nie
szumnym pochodem,
Nie pieśnią, nie mową
strojoną w puste kwiaty-
Lecz wielkim się w sobie
poczujemy narodem,
Na kresy śląc wdowi nasz
groz dla oświaty.
Na bój ten o prawa
najświętsze polskości,
Nie szcędźcie Rodacy ni
ofiar ni trudu,
By wszystkich sposobie do
wielkiej przyszłości.”*

Widzimy, więc jak wielką wagę przywiązywano w tamtym okresie do sprawy odzyskania niepodległości i szerzenia oświaty.

Konstytucja 3 Maja obowiązywała czternaście miesięcy. Targowiczanie przy pomocy Rosji doprowadzili do wojny, w wyniku, której w 1793 roku nastąpił II rozbiór Polski.

Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono do kalendarza świąt państwowych ustawą z 6 kwietnia 1990 roku. Pierwsze uroczyste obchody święta 3 Maja w Warszawie na Placu Zamkowym w 1990 roku odbywały się w obecności prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

O swoją wolność i prawa musieli walczyć Polacy jeszcze przez wiele lat. Konstytucja 3 Maja stała się w tych latach symbolem wewnętrznych sił narodu, zdolnego do politycznego odrodzenia się.

Święto Trzeciego Maja zajmuje ważne miejsce w naszej historii zaraz po Jedenastym Listopada. Powinno przypominać nam o wysiłkach tych, któ-

rzy podjęli się trudnego zadania reformy państwa chylącego się ku upadkowi. Musimy zadbać o to by młodemu pokoleniu data ta nie kojarzyła się jedynie z dniem wolnym od zajęć.

*Święto 1 maja
Ludowa Polska, piękna, nowa,
Nad tobą szumi pieśń majowa,
Socjalistyczna pieśń, radosna
Rewolucyjna, tak jak wiosna,
Jej czerwień wspólna,
jak sztandary,
Śpiewa ją Moskwa,
śpiewa Paryż,
Śpiewać ją będzie
kula ziemską,
W ten dzień majowy,
dzień zwycięstwa.
Idzie Ochota, Praga, Wola,
Idą fabryki, sztolnie, pola,
Murarze, tkacze, metalowcy,
I młodzież! Patrz dziewczęta,
chłopcy.*

Tak pisał o 1 majowym święcie Władysław Broniewski.

Czytając ten wiersz wydawać by się mogło, że 1 maja to święto

wprowadzone gdzieś w kraju Obozu Socjalistycznego.

Otóż nie.
Pierwszy maja to święto ogłoszone i wprowadzone przez stowarzyszenie partii i organizacji socjalistycznych w 1889 roku przez Drugą Międzynarodówkę dla upamiętnienia strajku robotników, który miał miejsce w Chicago 1 maja 1886 roku. Jest to, więc kolejne świę-

to mające swoje korzenie w kraju najczystszej kapitalizmu, czyli Stanach Zjednoczonych, które rozprzestrzeniło się również na kontynencie europejskim.

Obchodzone jest od 1890 roku w większości krajów europejskich właśnie pierwszego maja.

Z zasady tej wylamał się tylko jeden kraj. Ten, w którym wszystko się zaczęło. Zgodnie z ustawą federalną z 1894 r. Święto Pracy w Ameryce obchodzone jest w pierwszy poniedziałek września i nazywa się Labour Day. Zapewne w celu uniknięcia przykrych skojarzeń z 1886 roku.

W Australii Labour Day obchodzi się w różne dni, w zależności od stanu, w którym się zamieszkuje.

Na ziemiach polskich pierwsze obchody miały miejsce już w 1890 roku i odbywały się niejednokrotnie wbrew woli zaborców.

Wówczas współorganizatorami obchodów byli działacze Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat. Masowe demonstracje, pochody oraz starcia z carskim wojskiem, policją oraz Kozakami a także wspierającymi je nacjonalistycznymi bojówkami miały miejsce w czasie rewolucji 1905 roku na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego. Organizowały je głównie Polska Partia Socjalistyczna, Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy oraz BUND /Powszechny Żydowski Związek Robotniczy/.

Podobnie liczne pochody i demonstracje klasowych organizacji robotniczych i partii lewicowych, w tym Polskiej Partii Socjalistycznej, żydowskiego BUNDu, nielegalnej Komunistycznej Partii Polski, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi odbywały się też w ten

dzień w okresie II Rzeczypospolitej.

Często były one atakowane przez policję oraz nacjonalistycznych bojówkarzy. Dochodziło do morderstw działaczy klasowych związków zawodowych i partii lewicowych.

Po drugiej Wojnie Światowej w Polsce i innych krajach socjalistycznych było to jedno z ważniejszych świąt państwowych. W tym dniu, zwanym także Świętem Klasy Robotniczej organizowano pochody, wiecie i zgromadzenia, w których obecność była często obowiązkowa. Wiwatujących pozdrawiali najwyżsi działacze partyjni. Ustawa sejmowa z dnia 26 kwietnia 1950 roku ustanawia w Polsce dzień 1 maja świętem państwowym, wolnym od pracy.

W latach 1945-1989 obchodom 1 maja towarzyszyła bogata oprawa propagandowa. Uczestnictwo w pochodach było masowe. Dzisiaj mówi się i pisze, że istniała duża presja w zakładach pracy i szkołach by brać udział w pochodach pierwszomajowych. Mówi się również, że miało ono obok akcentów politycznych swój urok. Prezentowano podczas obchodów dokonania krajowej produkcji i hasła o treści politycznej, podejmowano też zobowiązania do wykonania określonych zadań. W szkołach organizowano okolicznościowe akademie i wiece.

Uroczystościom przewodniczyły centralne władze partyjne i państwowe w Warszawie oraz lokalne w innych miastach kraju. Od roku 1983 nielegalne demonstracje organizowała lewica solidarnościowa m.in. Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”, Grupa Polityczna Robotnik, Polska Partia Socjalistyczna, Polska Partia Socjalistyczna-Rewolucja Demokratyczna, Nurt Lewicy Rewolucyjnej.

Obecnie ranga święta zmieniła się. Manifestacje i pochody organizowane oddolnie, ale spontanicznie nie zanikły sku-

Święto Trzeciego Maja zajmuje ważne miejsce w naszej historii zaraz po Jedenastym Listopada. Powinno przypominać nam o wysiłkach tych, którzy podjęli się trudnego zadania reformy państwa chylącego się ku upadkowi. Musimy zadbać o to by młodemu pokoleniu data ta nie kojarzyła się jedynie z dniem wolnym od zajęć.

piając się na walce o prawa pracowników, ofiar zwolnień grupowych, bezrobotnych, lokatorów kamienic czynszowych, bezdomnych, wykluczonych, czyli jakby powrót do pierwotnych założeń tego święta.

Ma swój udział w obchodach majowego święta również Kościół Rzymskokatolicki.

1 maja Kościół katolicki obchodzi wspomnienie świętego Józefa robotnika. Święto ustanowione przez papieża Piusa XII, weszło do kalendarza liturgicznego w 1955 roku. Papież nadał w ten sposób religijne znaczenie świeckiemu, obchodzonemu na całym świecie od 1890 roku świętu pracy. W tym dniu Kościół zwraca uwagę na pracę w aspekcie wartości chrześcijańskich.

Święty Józef jest patronem licznych stowarzyszeń i zgromadzeń zakonnych noszących jego imię. Jest także patronem cieśli, stolarzy, rzemieślników, kołodziejów, inżynierów, grabarzy, wychowawców, podróżujących, wypędzonych, bezdomnych, umierających i dobrej śmierci.

Święty Józef wzywany jest także w przypadku chorób oczu, w pokusach, a także w sytuacjach beznadziejnych, zwłaszcza braku dachu nad głową.

Nie będzie pochodów, manifestacji na masową skalę. Rano 1 maja nikogo nie obudzi w Tarnowie orkiestra. Ulice i place nie będą udekorowane flagami państwowymi tak jak dawniej.

Każdemu inaczej będzie kojarzył się to święto.

Wszyscy jednak powinniśmy wiedzieć, że 1 maja jest szym rzędzie świętem w pierwszym i pracowniczym, robotniczym jest ściśle związane z walką o najbardziej uniwersalny postulat międzynarodowego ruchu robotniczego, jakim było wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy.

TADEUSZ MĘDELEWSKI
tarnow@dziennik.krakow.pl